

**Sygn. akt V U 93/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Krupińska

Protokolant: Anna Matwiejuk

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2013 roku w Białymstoku

sprawy Sklepu (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z udziałem ubezpieczonego J. N.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek odwołania Sklepu (...) w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 27 listopada 2012 roku Nr (...)

I. Oddala odwołanie.

II. Zasądza od Sklepu (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt V U 93/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 listopada 2012 roku wydaną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych /Dz. U. 2009, Nr 205, poz. 1585 z późn. zm./ oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych /Dz. U. 2008, Nr 164, poz. 1027 z późn. zm./, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w S. stwierdził, że J. N. z tytułu umowy o świadczenie usług, którą w zakresie ubezpieczeń społecznych traktuje się jako umowę zlecenia wykonywaną na rzecz płatnika (...) R. M. prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą w S., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 01.06.2009 roku do 31.08.2009 roku oraz określił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społecznej i podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż w trakcie kontroli przeprowadzonej w dniach 20.06.2012 – 22.06.2012, 24.09.2012 – 25.09.2012 i 01.10.2012 u płatnika (...)R. M. ustalono, że z J. N. zostały zawarte w dniach 01.06.2009 roku, 01.07.2009 roku i 01.08.2009 roku umowy o dzieło za okresy – odpowiednio – od 01.06.2009 roku do dnia 30.06.2009 roku, od 01.07.2009 roku do dnia 31.07.2009 roku i od 01.08.2009 roku do dnia 31.08.2009 roku

na wykonanie dzieła polegającego na koszeniu trawników i pielęgnacji trawników. Z uwagi na przedmiot zawartej umowy należy jednak zakwalifikować ją jako umowę o świadczenie usług. Zgodnie bowiem z definicją umowy o dzieło, powinno ono posiadać byt samoistny, niezależny od działania wykonawcy i powinno mieć możliwość oderwania się od jego osoby i uzyskania samodzielnej wartości w obrocie. Takich właściwości nie można natomiast przypisać czynnościom polegającym na koszeniu i pielęgnacji. Świadczy też o tym uregulowanie kwestii wynagrodzenia oraz odpowiedzialności za wykonane prace, a także kwestia odbioru dzieła. W związku z tym płatnik składek zobowiązany był do zgłoszenia J. N. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w okresie od 01.06.2009 do 31.08.2009 roku oraz do złożenia poprawnych dokumentów rozliczeniowych i opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i FGŚP.

Odwołanie od decyzji wniósł R. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Sklep (...) w S. zarzucając decyzji naruszenie art. 627 kc poprzez wadliwe uznanie, że w niniejszym stanie faktycznym umowy o dzieło zawarte między nim, a wykonawcą /Z. W./, których dotyczy zaskarżona decyzja, stanowią umowy o świadczenie usług, do których zastosowanie znajdują przepisy kc o zleceniu, nie zaś umowy o dzieło, mimo że prawa i obowiązki stron, objęte ich porozumieniem, oraz sposób ich wykonania przez strony wskazują, że strony wiązały jedynie stosunki prawne wynikające z umów o dzieło, w szczególności z uwagi na to, że: - przedmiot dzieła był w każdym przypadku z góry określony; - wykonanie przedmiotu dzieła było kontrolowane przez R. M. pod kątem istnienia wad i usterek, - każdorazowo był dokonywany odbiór przedmiotu dzieła; - w razie stwierdzenia istnienia wad lub usterek wykonawca był zobowiązany do ich usunięcia; - wypłata wynagrodzenia była uzależniona od wykonania przedmiotu dzieła w całości oraz w razie stwierdzenia wad lub usterek i była uzależniona od ich usunięcia; - wysokość wynagrodzenia była zróżnicowana w zależności od charakterów poszczególnych przedmiotów dzieła – co świadczy, że w każdej umowie dzieło było z góry indywidualizowane i indywidualnie wyceniane.

Wskazując na powyższe, R. M. wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że J. N. nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego: emerytalnego, rentowego i wypadkowego, jak również że nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania umów na rzecz R. M. w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, jak o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS podtrzymał swoje stanowisko w sprawie wnosząc o oddalenie odwołania. Wskazywał też, że w jego ocenie umowy zawarte z J. N. należą do umów starannego działania, których celem było wykonywanie określonych czynności. Strony nie określiły nawet rezultatu, jaki zamierzały osiągnąć w wyniku wykonania dzieła. Świadczy też o tym kwestia niewykonanego odbioru dzieła.

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Poza sporem pozostaje też fakt, iż w dniach 01.06.2009 roku, 01.07.2009 roku i 01.08.2009 roku odwołujący R. M. jako zamawiający zawarł z J. N. jako wykonawcą „Umowę o dzieło”, na podstawie której „zamawiający zamawia wykonanie, a wykonawca zobowiązuje się wykonać dzieło polegające na koszeniu trawników /umowy z dni 01.06.2009 r. i 01.07.2009 roku/ bądź pielęgnacja trawników /umowa z dnia 01.08.2009 roku/. Do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia. Wykonawca zobowiązuje się po zakończeniu dzieła rozliczyć z otrzymanych materiałów i narzędzi oraz zwrócić te, których nie zużył do wykonania dzieła najpóźniej w dniu jego wydania. Termin rozpoczęcia dzieła strony ustaliły na – odpowiednio – 01.06.2009 roku, 01.07.2009 i 01.08.2009 roku, a zakończenia na dni – odpowiednio – 30.06.2009 roku, 31.07.2009 roku i 31.08.2009 roku. Odbiór dzieła nastąpił w siedzibie zamawiającego. Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługuje wynagrodzenie w wysokości – odpowiednio – 1.660 zł, 1.500 zł i 2.700 zł z którego zamawiający dokona stosownych potrąceń zgodnie z przepisami o podatku dochodowym od osób fizycznych” /k. 36, 38, 40 akt ZUS/.

Natomiast w dniu 08 maja 2009 roku odwołujący jako wykonawca i Gmina S. jako zamawiający zawarli umowę nr (...), na mocy której wykonawca zobowiązuje się na zlecenie Zamawiającego do pielęgnacji i konserwacji terenów zielonych miasta S. określonych w załączniku nr 3 do umowy. Wykonawca był zobowiązany prowadzić książkę ewidencji

zleconych i wykonanych prac, które podlegały odbiorowi przez zamawiającego /k. 15 – 16/. Umowy tej treści, jako zawierane na okres roku, były też podpisywane w latach 2010 i 2011 /k. 17 – 23/.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. wymienionych wyżej dokumentów. Należy zauważyć, że ich treść nie była w toku postępowania przedmiotem sporu, który sprowadzał się do oceny, czy umowy odwołującego z J. N. należało zakwalifikować jako umowy o dzieło, czy też jako umowy, do której stosuje się przepisy o umowie zlecenia. Ocena ta wpływała zaś na kwestię objęcia J. N. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym i zdrowotnym.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Z kolei w myśl przepisu art. 12 ust. 1 ustawy systemowej - obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Natomiast z przepisu art. 13 pkt 2 ustawy systemowej wynika, że obowiązkowo ubezpieczeniom m.in. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Z kolei w myśl art. 66 ust. 1 lit. e) ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych /Dz. U. 2008, Nr 164, poz. 1027 z późn. zm./, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia lub osobami z nimi współpracującymi.

Mając na względzie przedstawione wyżej ustalenia należy zdaniem Sądu zauważyć, że zgodnie z art. 627 kc, przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia, natomiast, na mocy przepisu art. 734 § 1 kc, przez umowę zlecenia, przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do pokrewnych do zlecenia umów o świadczenie usług (art. 750 kc) stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Dokonując porównania wskazanych regulacji prawnych, zauważyć trzeba, iż obie umowy różnią się w zakresie podstawowych elementów konstytutywnych stanowiących o istocie umowy.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji pojęcia terminu "dzieło", ale nie ulega wątpliwości, iż przedmiotem umowy - opisanej w treści art. 627 k.c. - jest indywidualizowany i konkretny (czyli oznaczony przez strony) rezultat pracy i umiejętności ludzkich. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Zakłada się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Dzieło musi przy tym istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352).

Natomiast istotą umowy o świadczenie usług (art. 750 w zw. z art. 734 k.c.) są starania w celu osiągnięcia tego wyniku.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 04.10.2012 roku, „charakterystyczne dla umów o świadczenie usług jest przyjmowanie przez zleceniobiorcę zobowiązania do wykonywania czynności określonego rodzaju. Umowy są konstruowane i realizowane w ten sposób, że dotyczą konkretnego zespołu czynności lub zadań,

nawet powtarzających się w czasie, które zleceniobiorca zobowiązuje się wykonywać. Zatem, w odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

Z opisanym wyżej kryterium przedmiotowym, pozostaje w związku kryterium podmiotowe umowy. Kryterium to określa relację między stronami umowy, sprowadzającą się do stwierdzenia, iż przyjmujący zamówienie (w przypadku umowy o dzieło) wybierany jest z uwagi na jego cechy podmiotowe tj. odpowiedni zawód, specyficzne umiejętności czy też predyspozycje. Nie powinno budzić wątpliwości, iż zamawiający, dokonując wyboru przyjmującego zamówienie, kieruje się oceną jego potencjalnych kwalifikacji do wykonania zamawianego dzieła.

Również przyjmujący zamówienie dokonuje takiej oceny, przed przyjęciem oferty zamawiającego lub w procesie rokowań, zwłaszcza, iż wskutek zawarcia umowy bierze na siebie ryzyko pomyślnego wyniku spełnianej czynności, czyli wykonania zamawianego dzieła. W przypadku umowy o świadczenie usług cechy osobowe zleceniobiorcy nie są tak istotne, bowiem przyjmujący zlecenie nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności” /III AUa 1529/12, Lex nr 1223179/.

W związku z powyższym należy zauważyć, iż organ rentowy zasadnie ustalił podleganie J. N. obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu, bowiem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jasno wynika, że w samej treści opisanych wyżej umów strony, pomimo nazwania ją umową o dzieło, nie sprecyzowały w sposób zindywidualizowany konkretnego dzieła, a jedynie – używając zwrotu „koszenie trawników” bądź „pielęgnacja trawników” – czynnościowo określiły prace do wykonania przez zainteresowanego. Co istotniejsze, z zeznań samego J. N. jednoznacznie wynika, że treścią spornego stosunku prawnego było wykonywanie przez niego stosunkowo prostych i powtarzalnych czynności, polegających na koszeniu trawnika na wysokość 4 cm, ewentualnie 2 cm. Pracę tę wykonał wprawdzie sam, ale bezsprzecznie nie musiał się w tym względzie wykazywać własną inwencją, jako że miał trzymać się ściśle zaleceń otrzymanych od R. M., który w tym czasie w ramach umów z Gminą S. realizował skądinąd zasługujący na wielkie uznanie projekt porządkowania zieleni miejskiej. Z przedstawionych okoliczności wynika, że od zainteresowanego wymagano starannego wykonania określonej liczby powtarzalnych czynności, co oznacza, że w spornej umowie jego efekt nie mógł być uznany za dzieło stanowiące konkretny, indywidualnie oznaczony rezultat, który zamawiający chce osiągnąć. Jak wynika z zeznań świadków, J. N. nie zakładał trawników, a jedynie je kosił i to na dokładnie wskazaną wysokość. Zainteresowany sam nie decydował nawet o wysokości trawy Oczywiście wykonane czynności musiały podlegać weryfikacji, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że jej przedmiotem mogło być nie tyle sprawdzenie pod kątem wad fizycznych „dzieła”, jak przede wszystkim kontrola, czy wykonawca nie zaniechał dołożenia należytej staranności podczas podejmowanych prac. Nie sposób pominąć, że umowa w zakresie potrąceń za ewentualne wady fizyczne milczy, a odbiór posadzonych drzewek w siedzibie zamawiającego istotnie – jak wskazywał organ rentowy – jest niewykonalny.

W konsekwencji zdaniem Sądu należy uznać, że czynność opisana w treści umowy zawartej przez odwołującego z J. N. jako „koszenie trawników” bądź „pielęgnacja trawników” /w praktyce też sprowadzająca się do koszenia/ stanowiła przedmiot umowy o świadczenie usługi, do której posiłkowo stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 734 w zw. z art. 750 kc). Nie ma też podstaw, by doszukiwać się analogii pomiędzy tą czynnością, a pracami stricte rolniczymi, jak orka bądź siew. Te ostatnie nie tylko wymagają bowiem specyficznych kwalifikacji, ale przede wszystkim nie są wykonywane według określonego projektu, tylko zgodnie z zasadami swego rodzaju sztuki, której znajomość stanowi odzwierciedlenie wspomnianych specyficznych kwalifikacji. Innymi słowy, sadzenie drzewek stanowiących element zieleni miejskiej nie może być utożsamiane z pracami rolniczymi. Podobnie ma się rzecz z pracami ogrodniczymi, rozumianymi jako tworzenie czegoś nowego bądź przekształcanie już istniejącej zieleni na określonych terenach. J. N. sam wyraźnie stwierdził, że miał tylko skosić trawnik, nie musiał zatem wykazywać się jakimikolwiek kwalifikacjami poza sumiennością w pracy. Tym samym przedmiotowa umowa stanowi, na mocy art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej oraz art. 66 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 27 kwietnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej,

finansowanych ze środków publicznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

W ocenie Sądu nie było zatem podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego zgodnie z żądaniem odwołującego.

Jednocześnie Sąd nie uwzględnił wniosku odwołującego o połączenie wskazywanych przez niego spraw w jednym postępowaniu, bowiem każda z nich dotyczy innego rodzaju czynności będących przedmiotem umowy między odwołującym, a zainteresowanym. Tym samym każda z nich wymagała indywidualnego rozpatrzenia.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc orzeczono jak w sentencji.